

Szykuj się na kolejny weekend pełen atrakcji! W mieście i u sąsiadów: >> 5-8
festyny, koncerty, festiwal filmu i teatru...

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 23 (265) 8 czerwca 2018

www.LZG24.pl



- Były emocje, fluidy między widownią a sceną. Gdy Maryla Rodowicz zaśpiewała piosenkę o afirmacji życia, jaką jest „Niech żyje bal” - to wszyscy czuliśmy, że to jest o nas - Agata Miedzińska, szefowa ZOK, dzieli się refleksjami po Międzynarodowym Festiwalu Talentów im. Anny German.

>> 3

DRUGIE ŻYCIE PAŁACU W ZATONIU

Wreszcie! Rusztowania otoczyły ruiny pałacu w Zatoniu. Obiekt ma być zabezpieczony i oświetlony. Do świetności ma być przywrócony park okalający pałac. Tu kiedyś mieszkała księżna Dorota de Talleyrand-Périgord.



- Obok zabezpieczonych i podświetlonych ruin pałacu działać będzie sala w odnowionej oranżerii - pokazuje Jarosław Skorulski Fot. Tomasz Czyżniewski

To właśnie ze względu na osobę Doroty i projektanta parku Petera Lenne, zatonieński kompleks jest historyczną perełką Zielonej Góry.

- Warszawa ma swój Wilanów, a Zielona Góra Zatonie - często powtarza Jarosław Skorulski, prezes Stowarzyszenia Nasze Zatonie, który od lat walczy o przywrócenie świetności parku. Po raz pierwszy pojawił się tutaj z młodzieżą szkolną, w 2003 r., by uporządkować fragment parku. Cztery lata później zamieszkała w Zatoniu. W dawnej stajni.

- Cały czas chodziło o to, by odnowić park i zrobić coś z ruinami pałacu. Skoro został stajennym księżnej, to trzeba było zadbać o otoczenie - śmieje się Skorulski. Stoimy przed rusztowaniami otaczający-

mi budynek. Przetarg wygrała firma Zakład Remontowo-Budowlany Maciej Jakuboszczak. Zakończenie prac przewidziane jest na 31 października tego roku. Za 5,5 mln zł zostaną zabezpieczone mury pałacu, uzupełnione ubytki i obiekt zyska iluminację. To fragment projektu „Zachowanie i wykorzystanie historycznych krajobrazów parkowych w Branitz i Zatoniu”, realizowanego przez magistrat we współpracy z niemieckim Cottbus.

- Pałac ma zostać zabezpieczony jako trwała ruina w taki sposób, aby można było bezpiecznie wejść do środka - tłumaczy Barbara Bielini-Kopec, wojewódzki konserwator zabytków. - Utrwalona będzie jego oryginalna substancja i to

jest najważniejsze. Ruiny pobudzają wyobraźnię, są autentyczną pamiątką przeszłości. Nie zawsze trzeba je odbudowywać a w ich wnętrzu można organizować różne wydarzenia, dla których będą stanowić piękne tło.

Zabezpieczenie ruin to dopiero początek prac w Zatoniu. Już wcześniej uporządkowano część parku, odsłaniając historyczne osie widokowe tak, jak je zaprojektował Lenne w XIX wieku. Wkrótce ma być ogłoszony przetarg na wykonanie kolejnych prac w parku, m.in. odnawiających ścieżki, altanę i fontanny.

- W drugim etapie m.in. zostanie odnowiona oranżeria stojąca obok pałacu - J. Skorulski prezentuje wizualizację. - W oranżerii

będzie można organizować np. spotkania i wystawy.

Tutaj, w starych murach zostaną zastosowane nowoczesne rozwiązania. Ważne, że będzie to miejsce, z którego będą mogli skorzystać goście i turyści. To dla nich powstanie z boku parku specjalny parking i informacja turystyczna.

- Podczas dyskusji o połączeniu mówiliśmy, że dajemy sobie szansę, a duży może więcej. I obietnicę dotrzymaliśmy, czego dowodem jest ta piękna sala - mówił miesiąc temu wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk, podczas otwarcia świetlicy w Zatoniu. I zapowiedział: - Teraz zrewitalizujemy park.

Dwa tygodnie później w parku pojawili się robotnicy z rusztowaniami.

- Jak skończymy, to w Zatoniu będzie cudnie i zjawiskowo - podsumowuje prezydent Janusz Kubicki.

Prace budowlane jeszcze trwają a J. Skorulski już planuje wydawnictwa i akcje promujące Zatonie. - Chcemy przybliżyć zielonogórzanom sylwetkę księżnej Doroty. Teraz Stowarzyszenie Nasze Zatonie organizuje trzecią już wycieczkę jej śladami, pod hasłem „Powrót do źródeł”. W programie zwiedzanie pięknych pałaców w dawnym księstwie Kurlandii i Semigalii, należących do jej ojca i dziadka. Mamy jeszcze kilka wolnych miejsc - zachęca J. Skorulski. Informacje na stronie stowarzyszenia: naszezatonie.pl.

Tomasz Czyżniewski

NA FACEBOKU

(komentarze z tablicy autora)

Arkadiusz Dylewski: - Będzie pięknie.

Joanna Bender: - Jadę tam! Jak wszystko ładnie skończą! Aż mi tzy w oczach stanęły.

Wanda Litecka: - Ktoś z rodziny, mieszkający zaraz po wojnie w pobliżu pałacu opowiadał, że były tam jeszcze meble i wisiały obrazy. Rosjanie i inni głupcy robili sobie z nich tarcze strzelnicze.

Brygida Szymańska-Żyża: - Pięknie będzie.

Iwona Katarzyna Pawlak: - I ten czosnek niedźwiedzi wszędzie, ach widziałam właściciela z Francji oraz architekta który przyjechali z wizytą. Będzie się działo... Dorota czuwa z zaświatów.

Alicja Jankowska: - Bardzo się cieszę, to miejsce wyjątkowe i zasługuje na renowację.

Zbigniew Materna: - Piękne miejsce. Też parę razy byłem tam z rodziną. Warto będzie tam zajrzeć po remoncie. Trzymam kciuki.

Liliana Czarnecka: - Najważniejszą sprawą jest, że pasjonaci tego miejsca zdecydowali o przywrócenie pamięci o zamku. Z niecierpliwością czekam na tzw. otwarcie. A swoją drogą myślę, że za tym przykładem ratowania małych lub większych zabytków pójdą inni.

Stanisław Oniszczyk: - Czy będzie zadaszenie pałacu?

Mrówka Ela: - Nareszcie.

Wiesława Stasinska: - Bardzo będzie cudnie, już jest od kilku lat dzięki społecznikom.

Bogusław ZG: - Mnie dziwi, że w ogóle ruiny pałacu ocalały w latach sześćdziesiątych. Na całym terenie „ziem odzyskanych” ruiny po radzieckim pożarze były rozbierane i budowano z tej cegły 1000 szkół na tysiąclecie. Co nie poszło na szkoły, szło na budowy obiektów milicyjnych.

Lech Lapkin: - Lubię tu zaglądać.

Mirek Kasztel: - Brawo Jarku.

Lucyna Kita: - Wspaniała inicjatywa - brawo.

Z ŻYCIA MIASTA >>>



W miniony weekend zjechali do nas tancerze z całego kraju i znakomici jurorzy z zagranicy! Wszystko za sprawą Tancbuda Challenge - jednego z największych tanecznych wydarzeń w Polsce.
Fot. Piotr Jędzura



W wtorek, na deptaku, podczas Eko Festynu „Młodzi dla Środowiska”, można było m.in. zrobić ekomaskotkę, dowiedzieć się jak samemu produkować energię i poznać... możliwości własnego głosu!
Fot. Piotr Jędzura



W środę obchodziliśmy 73. rocznicę powrotu Zielonej Góry do Macierzy. Na deptaku, pionierzy i zaproszeni goście obejrzeli m.in. spektakl przygotowany przez licealistów z „siódemki”.
Fot. Tomasz Czyżniewski

W ZIELONEJ GÓRZE

Porozmawiajmy o mieście

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Miasta Zielonogórskie Perspektywy po raz kolejny zaprasza mieszkańców na debatę, tym razem poświęconą „Problemom bezpieczeństwa energetycznego Zielonej Góry”. Osobą wprowadzającą będzie profesor Marian Miłek. Debatę odbędzie się w środę, 13 czerwca, o godz. 17.00, w sali nr 3 (parter) Uniwersytetu Zielonogórskiego, campus A, budynek A-29, Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii, ul. prof. Szafrana 4a.

Organizując debatę chcemy poznać zdanie mieszkańców na omawiane tematy. Być może w trakcie dyskusji wspólnie dostrzeżemy nowe wątki, okoliczności i rozwiązania - zachęcając do przyjęcia organizatorzy.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Nowe kierunki na UZ

Uniwersytet Zielonogórski rozpoczął nabór na rok akademicki 2018/2019. Uczelnia przygotowała o 500 miejsc mniej niż rok temu - podał na poniedziałkowej konferencji prorektor ds. studenckich prof. Wojciech Strzyżewski. Powodem jest niż demograficzny, który dotyka wszystkie uczelnie w kraju. UZ jednak trzyma rękę na pulsie lokalnego rynku i uruchamia m.in. nowe, atrakcyjne kierunki studiów pierwszego stopnia: biomonitoring i zarządzanie środowiskiem, geoinformatykę i techniki satelitarne oraz zarządzanie gospodarką komunalną.

Rejestracja internetowa potrwa do 5 lipca. Szczegóły na stronie www.rekrutacja.uz.zgora.pl

(dsp)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Retro tajemnice Zielonej Góry

Starszy asystent kryminalny Knotę podąża tropem hrabiny von Höften. Chodzi o aferę szpiegowską czy morderstwo? - O jedno i drugie - odpowiada Krzysztof Koziółek, autor kryminału retro „Wzgórze Piastów”.

- Rok 1939. Zielona Góra. Do miasta przyjeżdża hrabina Franzisca von Höften, by... szpiegować swojego męża. W willi odkryto zwłoki i zaczyna się niebezpieczne śledztwo. Twoja najnowsza książka to kryminał czy powieść szpiegowska?

Krzysztof Koziółek, pisarz: - „Wzgórze Piastów” to kryminał retro. Akcja dzieje się od 2 kwietnia do 1 maja 1939 r. W Grünbergu, ówczesnej Zielonej Górze, narasta już atmosfera zbliżającej się wojny i chęci rewanżu za przegraną poprzednią wojnę i Wersal.

- Stoimy przed domem na rogu dzisiejszej ul. Ułańskiej i al. Niepodległości. Tutaj...

- Tutaj wydarzyło się coś istotnego dla akcji książki...

- Ktoś kogoś zabił lub zdradził?

- Nie powiem. Nie zdradzę tej tajemnicy. Czytelnik sam do tego musi dojść. Faktem jest, że w książce znajdziemy też wątki miłosne. Bohaterka jest agentką polskiego wywiadu, przyjeżdża śledzić swojego męża a łącznikiem z wywiadem jest... jej kochanek. A ponieważ pojawia się trup, do akcji wkracza również trochę safandulowaty, ale chwilami bardzo bystry starszy asystent kryminalny Julius Knotę, który depcze Franzisce po piętach. Tak krążą po mieście.

- Akcję książki umieszczasz w zielonogórskich realiach. W domach, których większość istnieje do dzisiaj. Jak wiernie odwzorowujesz przedwojenną Zieloną Górę?

- Staram się to robić jak najdokładniej. Przy pisaniu kryminału retro najwięcej czasu poświęcam na zbieranie materiału historycznego.



Krzysztof Koziółek - pisarz i dziennikarz, zielonogórzanin z urodzenia, obecnie mieszka w Nowej Soli. Zapalony kibic żużla. „Wzgórze Piastów” jest jego 14. powieścią.

Fot. Tomasz Czyżniewski

go. Na identyfikację miejsc. Policzyłem, że pracując nad „Wzgórzami Piastów” przeczytałem 6 tys. stron książek i różnych opracowań. Przejrzałem również setki zdjęć i starych pocztówek. Sprawdzałem dokumenty w archiwum.

- Czyli z książką w rękę będę mógł wędrować po mieście, śladami hrabiny von Höften i starszego asystenta kryminalnego Knotę?

- Tak. Akcja książki rozpoczyna się na Wzgórzach Piastowskich, na stoku narciarskim. Wracając stamtąd do miasta, Franzisca widzi, że przed lokalem „Wzgórze Piastów” stoi budka wartownicza. Stąd wniosek, że w mieście stacjonuje SS, które pilnuje zakładów Beuchelta. Dlaczego? My dzisiaj wiemy, że produkowano tam sprzęt wojskowy, Franzisca otrzymuje zadanie, by to sprawdzić. Natomiast podejrzewający ją o morderstwo Knotę modli się o powo-

zenie śledztwa w kościele Zbawiciela, a raporty o postępach dochodzenia zdaje w kawiarni „Wiener Cafe” przy Starym Rynku. Dzisiaj jest tam sklep, w 1939 r. był to lokal przeznaczony na spotkania członków NSDAP.

A ponieważ przez wiele lat mieszkałem na Jędrzychowie, to ta dzielnica również pojawia się w książce. Hrabina przyjeżdża tutaj pociągiem Kolejki Szprotawskiej na spotkanie z kochankiem-agentem, w gospodarstwie „Pod Lipą”.

- To Twoja 14. książka kryminalna i trzecia retro?

- Zgadza się. Po publikacji mojego pierwszego kryminału retro „Furia rodzi się w Sławie” otrzymałem nominację do nagrody za najlepszą powieść kryminalną roku 2015 - Kryminalna Piła. Wówczas wydawnictwo zaproponowało mi napisanie trzech kryminałów retro. Tak powstała „Góra Synaj”, której akcja dzieje

się w Nowej Soli i Głogowie oraz zielonogórskie „Wzgórze Piastów”. Teraz pracuję nad trzecim tomem, którego bohaterowie zawędrują do Szklarskiej Poręby.

- Ludzie lubią kryminały retro?

- Mieszkańców interesuje przedwojenna historia miejsc, w których żyją. Osadzenie w realiach epoki i topografii miasta, to dodatkowy element zwiększający zainteresowanie czytelników.

- Dziękuję.

Tomasz Czyżniewski

PROMOCJA KSIĄŻKI

Lubuska premiera książki Krzysztofa Koziółka w piątek, 15 czerwca, o godz. 17.00. Muzeum Ziemi Lubuskiej, al. Niepodległości 15. Prowadzenie Alfred Siatecki i Alina Polak-Woźniak.

Z ŻYCIA MIASTA >>>



We wtorek, w ratuszu, dzieci obejrzały niecodzienny minimusical „Kopciuszka”, w tłumaczeniu na język migowy, przygotowali studenci logopedii i języka migowego pedagogiki specjalnej. Po spektaklu odbyła się III Dziecięca Sesja Rady Miasta. Uczniowie spotykają się w ratuszu co roku, z okazji Dnia Dziecka. Tym razem debatowali o ochronie środowiska, terenach zielonych, rekreacji. W tym samym dniu, po raz pierwszy po wyborach, obradowała Młodzieżowa Rada Miasta. Nowi radni – uczniowie szkół średnich, złożyli uroczystą przysięgę. Ich kadencja potrwa dwa lata.

Zdjęcia Piotr Jędzura

Tańczyłam niczym Eurydyka

- Zielona Góra jest stworzona do festiwali. To nie Sopot, który robi się dla turystów. Nasza widownia to mieszkańcy miasta i okolic. Wychowaliśmy się na festiwalach i kochamy je – Agata Miedzińska dzieli się refleksjami po Międzynarodowym Festiwalu Talentów im. Anny German.

- Jak się po latach znów robi festiwal piosenki?

Agata Miedzińska, dyrektorka Zielonogórskiego Ośrodka Kultury: - Ten był jak wyścig na dochodzenie - najpierw wolno toczące się rozmowy a potem nagłe przyspieszenie. Ania żyje w naszym mieście od dawna. Jej imię nosi amfiteatr i rondo, jeszcze moja poprzedniczka - Wanda Rutkowska - robiła festiwal „Tańczące Eurydyki”, my od sześciu lat organizujemy konkurs poetycki imienia Anny. W Warszawie zawsze odwiedzam jej męża, Zbyszka Tucholskiego. Kiedyś mi powiedział: gdyby miał gdzieś być festiwal Anny, to tylko w Zielonej Górze. To było jak to ziarno. Ze trzy lata temu zaczęłam rozmowy z telewizją. Trwało to i trwało. W zeszłym roku prezydent Kubicki włączył się do tego, ale... poza hektolitrami wypitych kaw

niewiele z tego wynikało. I nagle bum! 22 kwietnia dostaję wiadomość - „dwójka” jest gotowa robić festiwal. Za 6 tygodni! Biorę więc pismo i idę do prezydenta...

- Który pewnie rzucił w tym momencie ciężkim słowem. Bo ja bym tak zrobił.

- Wie pan, prezydent to typowy mężczyzna. Zerojedynekowy. Robimy albo nie. Bez zbędnego gadania. Decyzja i do roboty. Od tego momentu zaczęły się grać telefony. Scenografia? Nie, mnie się nie podoba - do zmiany! Plakat? Na wczoraj, bo rano konferencja! Wiadomo, że Steczkowska nikomu nie odda „Tańczących Eurydyk”, a kto zaśpiewa „Człowieczy los”, bo przecież ta piosenka musi być na koncercie?! Dziesiątki mniejszych i większych problemów: co z licencjami



- Gdy emocje sceny spotykają się z emocjami widowni, to organizator tańczy niczym Eurydyka - uśmiecha się Agata Miedzińska

Fot. Krzysztof Grabowski

na fragmenty filmu, jak dystrybuować bilety, od kiedy możemy budować scenografię i co jeszcze wymyśli Konrad Smuga - reżyser widowiska? Zaczyna się 6 tygodni życia z telefonem przy uchu, na takiej adrenalinie, że pewnie tylko kierowcy Formuły 1 mają większą, a przecież nie tylko festiwal jest na mojej głowie...

- A festiwalowy wieczór?

- Dla mnie były to magiczne godziny. Publiczność reagowała wspaniale, artyści też nie traktowali tego jak kolejnej fuchy. Były emocje, fluidy między widownią a sceną. Gdy Maryla Rodowicz zaśpiewała piosenkę o afirmacji życia, jaką jest „Niech żyje bal” - to wszyscy czuliśmy, że to jest o nas. A gdy emocje sceny spotykają się z emocjami widowni, to organizator tańczy niczym Eurydyka.

- Zrobiłaby Pani następny festiwal?

- Ja? Już jutro mogę. Bo Zielona Góra to miasto stworzone dla festiwali. To nie Sopot, który robi się dla turystów. Nasza widownia to mieszkańcy miasta i okolic. Wychowaliśmy się na festiwalach i kochamy je. A jeśli jeszcze do tego dodamy informację, że w niedzielę wieczorem „dwójka” była stacją drugiego wyboru Polaków i w szczytowym momencie transmisji oglądało 1,9 miliona ludzi, to czyż może być lepsza promocja dla miasta? My jesteśmy gotowi już jutro a prezydent powiedział... iż możemy na niego liczyć. Więc teraz... idę się dobrze wyspać a potem jadę do Warszawy na rozmowy o przyszłym roku.

- Dziękuję.

Marian Tomiak



Emocje sięgnęły zenitu, gdy Maryla Rodowicz zaśpiewała „Niech żyje bal”



Wiadomo było, że Justyna Steczkowska nie odda nikomu „Tańczących Eurydyk”...

Zdjęcia Piotr Jędzura



GŁOSOWANIE

W ten poniedziałek rusza głosowanie

Publikujemy kartę do głosowania na zadania ogólnomiejskie. Można ją wypełnić, podpisać, wyciąć i złożyć w miejscach wskazanych poniżej w tekście. Zagłosować można też za pomocą ankiety internetowej.

Głosowanie odbywa się na terenie miasta Zielona Góra, bezpośrednio w Urzędzie Miasta Zielona Góra i elektronicznie w okresie od 11 do 30 czerwca 2018 roku. W głosowaniu może brać udział każdy mieszkaniec miasta Zielona Góra zameldowany na pobyt stały lub czasowy, który kończy 13 lat w roku 2018.

Wypełniony i podpisany formularz należy złożyć w Biurze Obsługi Interesantów (parter) Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, w godzinach funkcjonowania lub w siedzibie Biura Analiz i Rozwoju Urzędu Miasta Zielona Góra przy al. Niepodległości 13, albo przesłać zeskanowany oryginał dokumentu pocztą elektroniczną na adres budzet2019@um.zielona-gora.pl.

Przypominamy, że każdy mieszkaniec miasta Zielona Góra może głosować tylko jeden raz i oddać tylko jeden głos na zadanie ogólnomiejskie i nie więcej niż trzy głosy na zadania okręgowe, bez względu na liczbę okręgów, przy czym można głosować na zadania zlokalizowane w innym okręgu niż adres zamieszkania głosującego (karty do głosowania na zadania okręgowe będą dostępne na stronie www.bo2019.pl oraz w BOI urzędu).

Zespół ds.
Budżetu Obywatelskiego 2019

BUDŻET OBYWATELSKI 2019 Lista nr 1 ZADANIA OGÓLNO-MIEJSKIE Karta do głosowania

Spośród 29 propozycji Zadań Ogólnomiejskich wybierz **maksymalnie 1**, który jest dla Ciebie najważniejszy. Wyboru dokonujesz stawiając **X** obok zadania w kolumnie "GŁOSUJĘ".

Lp.	Nazwa zadania	GŁOSUJĘ
1	Remont parkingu oraz ciągu pieszego wzdłuż ul. Ptasiej tj. od Ronda Anny German do ul. Świętych Cyryla i Metodego	
2	Budowa pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego	
3	Stoły do gry w tenisa stołowego i szachownicy	
4	Mówiące Kamienie do Zielonogórskich Bachuskiów	
5	Mieszkańcy mają głos" - platforma internetowa konsultacji społecznych z mieszkańcami miasta	
6	Program zdalnej opieki nad seniorami	
7	Pełnometrażowy film lub mini serial o Zielonej Górze i jego mieszkańcach w produkcji i reżyserii Grupy Filmowej Darwin	
8	Zielona Góra Lego - dzieci i dorośli razem tworzą miasto	
9	Wspólna integracja: plac zabaw dla dzieci niepełnosprawnych na trawniku za amfiteatrem	
10	Samochodowe kino letnie	
11	Wybudowanie tężni w Z.G.	
12	Domki dla owadów	
13	Budowa drogi ul. Jaśminowa i Kalinowa	
14	Fontanna multimedialna w Zielonej Górze	
15	Bluszcz na zielonogórskie ściany	
16	1000 ławek dla zielonogórczan	
17	Wyniesienie 50 przejść dla pieszych	
18	Budowa pełnowymiarowego boiska na Jędrzychowie	
19	Wykonanie trwałej nawierzchni ulic. Borówkowej, Waniliowej, Oliwkowej, Kolorowej, Karminowej, Amarantowej, Pistacjowej	
20	I etap rozbudowy i modernizacji Kąpieliska w Ochli	
21	Rewitalizacja Placu Stowiańskiego w Zielonej Górze na miejsca przyjazne mieszkańcom	
22	Posadzenie 2018 szt. Hortensji drzewiastej	
23	Remont ciągu pieszego - wymiana nawierzchni na kostkę betonową przy ul. Ptasiej, od Ronda Anny German do ul. Św. Cyryla i Metodego	
24	Remont i modernizacja betonowego kąpieliska miejskiego (vis a vis "Dzikiej Ochli" - po drugiej stronie drogi na Ochłę	
25	Remont parkingu przy ul. Żołnierzy 2 Armii dz.48	
26	Dokończenie budowy kanalizacji deszczowej z Osiedla Kamieni Szlachetnych	
27	Budowa mini tężni w Parku Tysiąclecia	
28	Budowa całorocznego lodowiska zadaszonego	
29	Zakup sprzętu do diagnostyki zwierząt w Miejskim Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Zielonej Górze.	

UWAGA! Głosować mogą wszyscy mieszkańcy Zielonej Góry, którzy w 2018r. kończą 13 lat. Prawo do udziału w głosowaniu mają osoby zameldowane czasowo lub na stałe w mieście Zielona Góra

PROSIMY O WYPEŁNIENIE DANYCH DRUKOWANYMI LITERAMI

Imię i nazwisko:

Miejsce urodzenia:

PESEL:

Adres zameldowania:

Czytelny podpis

*Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez administratora danych Prezydenta Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra w celu głosowania w Budżecie Obywatelskim 2019. Podaję dane osobowe dobrowolnie i oświadczam, że są one zgodne z prawdą. Zapoznałem(-am) się z treścią klauzuli informacyjnej, w tym z informacją o celu i sposobach przetwarzania danych osobowych oraz prawie dostępu do treści swoich danych i prawie ich poprawiania.

Czytelny podpis

PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30 w Akademickim Radiu Index
tel. 68 326 96 96 **NA ŻYWO**

Dziecko wezwało pomoc. Lekarz wszedł przez balkon

Ta historia ma dwoje bohaterów! To rezydentka czterolatka, która wezwała pomoc przez telefon i lekarz pogotowia, Robert Górski, który wspiął się po balkonach, by wejść do zamkniętego mieszkania.

Wszystko wydarzyło się na os. Leśnym. Na alarmowy numer 112 zadzwoniło małe dziecko. Powiedziało, że bliska osoba potrzebuje pomocy, podało adres i rozłączyło się. Dyspozytor do bloku przy ul. Cisowej wysłał ekipę karetki pogotowia ratunkowego i policję. W tym czasie próbowano skontaktować się z dzieckiem, ale nie odbierało ono telefonu.

Lekarz Robert Górski pukał do drzwi mieszkania na pierwszym piętrze. Nikt nie otwierał i nie odzywał się. Okazało się, że to mieszkanie wynajmowane. Sąsiedzi mówili, że nie ma z lokatorami żadnych kłopotów. Nie wiedzieli też nic o ich ewentualnych problemach zdrowotnych.

Cenny czas uciekał. Na miejsce została wezwana straż pożarna. Strażacy mieli pomóc medykom sprawdzić, czy w mieszkaniu przebywa osoba potrzebująca pomocy. - Wiedziałem, że samochód z drabiną akurat w tamto miejsce nie podjedzie - mówi R. Górski. Nie zmieściłby się. Zanim strażacy podbiegliby z drabiną przenośną, upłynęłoby zbyt dużo cennego czasu.

Lekarz pobiegł na tył bloku. Tam zauważył otwarte drzwi balkonowe do mieszkania, do którego wezwano pomoc. Nie zastanawiał się ani chwili, wspiął się po balkonie i kracie na górę. Wszedł do mieszkania. - W środku zobaczyłem leżącego na kanapie nieprzy-

tomnego człowieka - opowiada R. Górski. Mężczyzna był już siny z niedotlenienia. Nie było z nim żadnego kontaktu. Medycy, po otwarciu od środka drzwi, natychmiast ruszyli na ratunek.

Ratownicy odnaleźli też dziewczynkę, która wezwała pomoc. - Dziecko było wystraszone, schowało się w pokoju, bo bało się otworzyć obcym drzwi. Zajęliśmy się dziewczynką i przekazaliśmy pod opiekę strażakom - relacjonuje R. Górski.

Nieprzytomny mężczyzna został zabrany ambulansem do szpitala. Po diagnostyce w szpitalnym oddziale ratunkowym trafił na oddział intensywnej opieki medycznej.

(pj)



Cenny czas uciekał, więc Robert Górski, bez wahania wspiął się po balkonie i kracie na górę. Wszedł do mieszkania, z którego dzielna czterolatka wezwała pomoc.

Fot. Piotr Jędzura

W ZIELONEJ GÓRZE

Powstaje nowy plan przestrzenny

Magistrat poddaje publicznej dyskusji kolejny plan zagospodarowania. Debatę na temat rejonu ul. Polnej zaplanowano na 28 czerwca.

Wyłożony do publicznego wglądu zostaje projekt zmian planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Polnej. Mowa jest o obszarze ograniczony ulicami: Polną, Jedności i Dąbrówki.

- Chodzi o umożliwienie rozbudowy hotelu na sąsiedniej działce - tłumaczy Małgorzata Maško-Horyca, szefowa biura urbanistyki i planowania przestrzennego.

Terminy: Plan jest do wglądu od 14 czerwca do 6 lipca. Można go oglądać w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22, p. 809. W tym samym miejscu, w p. 810 zaplanowano publiczną debatę - 28 czerwca, godz. 14.00. Uwagi można zgłaszać do 20 lipca.

(tc)



MARYLA RODOWICZ

AFROMENTAL

Karol Okrasa

czerwiec 9-10

port rzeczny w Krośnie Odrzańskim

www.rybobranie.com

SOBOTA

13:00 OTWARCIE WSZYSTKICH STREF, port rzeczny, ul. Słoneczna, PKS

15:00 START PARADY RYBOBRANIOWEJ, plac przed Halą Sportową - Widowską, ul. Pułaskiego 3

16:00 PRZEKAZANIE STERU MIASTA WODNIKOWI, duża scena

16:30 MUZYKA NA ŻYWO, mała scena

16:30 FABRYKA PRZYGÓD - animacje w strefie dla dzieci

17:00 FINAŁ ZAWODÓW CROSS FIT, port rzeczny

19:30 INSTANT BLUES NA ŻYWO, duża scena

20:30 RZEKA TAŃCA - POKAZ ETNY, duża scena i przed sceną

21:30 KONCERT AFROMENTAL, duża scena

22:30 FAJERWERKI, port rzeczny

22:45 LASER SHOW i potarificówka, prowadzenie Michał Sienkiewicz, duża scena i przed sceną

02:00 ZAKOŃCZENIE POTANÓWKI

NIEDZIELA

12:00 DZIKA KUCHNIA I LEKI ZNAD RZEKI spacer po łąkach, start z Miasteczka Kobiet

13:00 OTWARCIE WSZYSTKICH STREF, port rzeczny, ul. Słoneczna, PKS

13:00 MUZYKA NA ŻYWO, mała scena

13:00 JAK ZARZUCIĆ WEDKĘ - warsztaty z wędkowania, mała scena i okolice

13:00 OTWARCIE MIASTECZKA KOBIEC Z IKRĄ, Miasteczko Kobiet

13:30 I POKAZ KULINARNY KAROLA OKRASY, mała scena

14:00 STREFA SPORTU - BIEG PRZEZ PŁOTKI, SKAKANIE ZĄBY, LOT MOTYLA, DŻWIGANIE SUMA, port rzeczny

14:30 KONKURS O WAZĘ WODNIKA, mała scena

15:00 WIELKIE GOTOWANIE GARA ZUPY, strefa gastronomiczna

16:00 II POKAZ KULINARNY KAROLA OKRASY, mała scena

17:00 METAMORFOZA Z IKRĄ - FINAŁ, mała scena

17:30 REJS DEGUSTACYJNY Z KAROLEM OKRASA, statek ZEFIR*

18:00 WYDAWANIE ZUPY, strefa gastronomiczna

18:00 ZESPÓŁ PROGRESIV J, duża scena

19:00 TRZY ŻYCZENIA - ZŁOTA RYBKĄ, duża scena

19:30 ZESPÓŁ CADILLAC, duża scena

21:00 KONCERT MARYLI RODOWICZ, duża scena

Szanowni Państwo, tegoroczne Rybobranie będzie wyjątkowe, ponieważ oprócz koncertów Afromental i Maryli Rodowicz oraz pokazów kulinarnych Karola Okrasa oferujemy Państwu możliwość spędzenia wyjątkowego czasu nad rzeką. Uruchamiamy strefę relaksu, by nad brzegiem Odry, rozkoszować się jej walorami. Będzie więcej ryb, nie tylko w strefie gastronomicznej oraz więcej bezpłatnych atrakcji dla dzieci za sprawą Fabryki Przygód. Cieszy fakt, że w organizację imprezy włączają się lokalni przedsiębiorcy i wolontariusze. Dzięki ich zaangażowaniu możemy z całą pewnością stwierdzić, że Rybobranie 2018 pozostanie w Państwa pamięci jako najlepsza impreza plenerowa województwa lubuskiego.

Zapraszam
Marek Cebula
Burmistrz Krośna Odrzańskiego

* organizacja rejsu uzależniona od poziomu wody w rzece pozwalającego na pływanie statku ZEFIR

Czary na niebie i czary na ziemi!



Pilotów formacji AT-3 łączy prawdziwa pasja do lotnictwa. Za cel postavili sobie ciągłe rozwijanie swoich umiejętności
Zdjęcia Piotr Jędzura

Miniony weekend dostarczył wiele radości miłośnikom podniebnych akrobacji! Szczególnie tym najmłodszym - bo przecież festyn lotniczy w Przylepie zorganizowano specjalnie z myślą o dzieciach. To właśnie z okazji Dnia Dziecka przez dwa dni mogliśmy podziwiać w akcji szybowce, wiatrakowce, historyczne samoloty i zsiadających za ich sterami mistrzów... A kogo rozboleła głowa od zadzierania jej w górę, mógł skupić się na „przyziemnych” atrakcjach! Koncerty gwiazd, warsztaty, eksperymenty, zajęcia sportowe i edukacyjne, mnóstwo smakołyków... Atrakcja goniła atrakcję, i na niebie, i na ziemi!

(dsp)



Charakterystyczna, jaskrawoczerwona barwa... To musi być maszyna znanej Grupy Akrobacyjnej Żelazny!



W akcji Sydney Charles - Twister. To mały samolot, jednak zaskakuje swoimi możliwościami!

Weekendowa moc atrakcji!

PIĄTEK, 8 CZERWCA

Tańce na szóstkę

● Już w piątek, 8 czerwca, o godz. 17.00 odbędzie się IX Przegląd Zespołów Tanecznych „Tańczymy na 6 z SP13”. Organizatorzy zapraszają wszystkich na deptak, w okolice ratusza, gdzie wystąpi aż 60 dziecięcych i młodzieżowych grup tanecznych! Organizatorami przeglądu jest Szkoła Podstawowa nr 13, ZOK, Dorota Łukaszczyk-Skafiriak, Mariola Ročko-Zabicka, Kamila Bogusz.

SOBOTA, 9 CZERWCA

Jarmark św. Antoniego

● W tę sobotę, 9 czerwca, w Przylepie - tradycyjny Jarmark św. Antoniego! Organizatorzy zapraszają do parku przy ul. Przylep-Kolejowa, od godz. 14.00. Podczas festynu rodzinnego wystąpią: dzieci z przedszkola oraz Zespołu Edukacyjnego nr 6 w Przylepie, Sportowy Klub Taneczny Mega Dance, Mrs. Sporty - ćwiczenia fitness, Orkiestra Dęta Zastal, Dziecięca Kapela Koźlarska z Dąbrówki Wlkp., zespół Nasza Łężyca. Będzie pokaz ratownictwa technicznego w wykonaniu straży pożarnej, wieczorem zabawa taneczna z zespołem The Brothers. W programie gry i zabawy dla

dzieci, dmuchańce, stragany z zabawkami, niespodzianki. Na miejscu będzie bufet z grochówką i bigosem.

Urodziny Ognika

● Klub HDK PCK Ognik przy OSP Stary Kisielin w Zielonej Górze zaprasza na obchody jubileuszu 10-lecia działalności - w sobotę, 9 czerwca, od 11.00, plac przy remizie. Krwiobus będzie działał od 9.00 do 14.00, dla wszystkich oddających krew - grochówka z kotła i kiełbasa z grilla. W programie: spartakiada z udziałem drużyn OSP z województw ościennych i drużyny miejscowej, pokaz samochodów strażackich OSP

Stary Kisielin, prezentacja grupy Ratowniczo-Poszukiwawczej z OSP Jarogniewice, prezentacja grupy ratowniczej Zielona Góra, sprawozdanie z działalności klubu, wręczenie odznaczeń i wyróżnień, pokaz samochodów jeep wrangler, pokaz motocykli z klubu Blue Knights III Motocyklowy Międzynarodowy Klub Praworządności z siedzibą w Nowym Jorku, oddział w Zielonej Górze.

NIEDZIELA, 10 CZERWCA

Spacer do wieży

● Ruch Miejski Zielona Góra oraz Zielonogórskie Towarzystwo Upiększania Miasta

zapraszają mieszkańców, społeczników, miłośników Wzgórz Piastowskich na spacer do Wieży Wilkanowskiej na Kosowej Górze. Zbiórka w niedzielę, 10 czerwca, o 10.30, na polanie wypoczynkowej przy amfiteatrze (Piast-Polana). Spacer poprowadzi Idalia Dubicka, Paweł Zalewski oraz dr Dawid Kotlarek - historyk i regionalista. W trakcie spaceru pogawędka o przyrodzie, historii wieży i jej okolic oraz miasta i całego regionu. Mile widziane dzieci, także te w wózkach oraz zwierzęta. - Zapraszamy do wspólnego spędzenia czasu i odkrywania z nami tajemnic

miasta ukrytych w zieleni - zachęcają organizatorzy.

Festyn u św. Alberta

● To już 22. Festyn Parafialno-Osiedlowy w parafii św. Alberta Chmielowskiego. Spotykamy się w niedzielę, w samo południe, przy ul. Źródlanej 33. Zajrzyjmy do bogatego programu imprezy. Godz. 12.00: rozpoczęcie festynu, występ zespołu Nasza Łężyca, lotki i zabawa sportowa, gry i zabawy planszowe dla dzieci, dmuchane zjeżdżalnie, ścianka wspinaczkowa, basen z piłkami, quady i buggy dla młodzieży i dorosłych, Kącik Malucha, Dart Gigant, konkursy, wystawy, bufet zimny i gorący. Godz. 13.00: występy



Organizatorzy zachęcali uczestników festynu do „koczkodowania”. I wielu gości piknikowało na płycie lotniska w najlepsze! Stąd był doskonały widok na scenę.



Sprzęt wojskowy cieszył się wielkim powodzeniem, do stanowiska żołnierzy ustawiła się długa kolejka



W namiocie Centrum Przyrodniczego nie brakowało chętnych do zgłębiania tajemnic nauki



Piękny motyl mógł „przysiąść” na buźce każdego, kto zawitał do namiotu ZGranej Rodziny



Maraton na rowerach stacjonarnych to już festynowa tradycja. Było ciężko, ale humory dopisywały!

zespołów tanecznych - Studio Tańca The Motion, Studio Tańca Twister, przedszkolaki z MP 19, prezentacja wozów strażackich. O godz. 14.00 - przybycie Marszu dla Życia i Rodziny, o 14.15 wystartuje Charytatywny Bieg Caritas. Także o 14.15 koncert rozpocznie Przemek Szczotko z zespołem. O 15.30 początek parafialnych mistrzostw w piłkę nożną drużyn podwórkowych dzieci do lat 11, w tym samym bloku czasowym także: Kraina Tańca, występy przedszkolaków z MP 19, występy dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół Katolickich, Sportowy Klub Taneczny Mega Dance. O 18.00 - zespół Nasza

Łężyca, o 19.00 - zespół Starzy Przyjaciele, o 19.30 - wręczenie nagród z tytułu cegiełek. O 20.15 zaplanowano koncert finałowy - Strefa Zero, od 21.50 do 22.00, na zakończenie festynu - pokaz fajerwerków.

Festiwal Nauki

• Nauka biletem do przyszłości - to hasło 15. Festiwalu Nauki, na który zaprasza w niedzielę, 10 czerwca i w poniedziałek, 11 czerwca, Uniwersytet Zielonogórski. Niedziela to wydarzenia na stadionie UŻ przy ul. Wyspiańskiego. Atrakcje rozpoczynają się od godz. 10.00. Główną imprezą będzie III Bieg dla Transplantacji, który już na

stałe wpisał się w program - 6 km, które warto pokonać dla szczytnej idei, start o 10.30. Biegowi towarzyszyć będą inne atrakcje, m.in. biegi na krótszych dystansach dla najmłodszych, nauka pierwszej pomocy, warsztaty plastyczne, zdrowe smakołyki (m.in. kuchnia molekularna i wielkie grillowanie), porady i badania przygotowane przez Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu.

• Poniedziałek to wykłady i pokazy dla dzieci i młodzieży, na które zapraszały z wyprzedzeniem poszczególne wydziały uczelni. Szczegóły na www.fn.uz.zgora.pl

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

• Anioły wszelkie szykujcie kijki!

• Czas na II Anielski Marsz „Ku Dorosłości”! Kto żyje i zdrowo, lubi spacerować i przygody, a do tego ma własne kije do nordic walking, może pomóc usamodzielniającym się wychowankom Placówek Wychowawczo-Opiekuńczych.

• W sobotę, 23 czerwca, w godz. 11.00-14.00, na ich terenie i w pobliskim parku przy al. Wojska Polskiego 116 odbędzie się charytatywny II Anielski Marsz Nordic Walking

z przygodami, z którego dochód w całości przeznaczony zostanie na „wyprawki” dla podopiecznych. Kilukilometrowe trasy będą wiodły leśnymi ścieżkami, uczestnikom marszu czas dodatkowo umili muzyka, a na koniec ognisko. Jak zapowiadają organizatorzy - Placówki Opiekuńczo-Wychowawcze w Zielonej Górze i Stowarzyszenie „Nasze Dzieci” - będzie rywalizacja, a uczestnicy sprawdzą nie tylko swoją kondycję fizyczną, ale również pamięć, refleks, wyobraźnię, wiedzę, a nawet dowcip. Będzie się działo!

Opłata startowa dla dorosłych wynosi 20 zł, dla

dzieci do 10. roku życia 10 zł. Jeśli jednak ziemskie anioły zechcą podarować młodym ludziom coś nowego i przydatnego, co ułatwi im trudny start życiowy (opuszczając placówkę mogą liczyć tylko na skromną zapomogę), może to przynieść ze sobą 23 czerwca. Zapisy na marsz będą zbierane do 20 czerwca. Elektroniczne zgłoszenia na anielski marsz przyjmowane są pod adresem: anielskimarsz@o2.pl i pod numerem tel. 68 32 69 591 (do godz. 15.00). Szczegóły na stronie: www.facebook.com/anielskimarsz/

(el)

Zawadzka i Rózcza na Kozzi Festiwal

I nie tylko one... Czwarta edycja Festiwalu Filmu i Teatru Kozzi rusza pod nieco zmienioną nazwą i pod symbolicznym patronatem Gustawa Holoubka i Janusza Głowackiego.



Sonia Bohosiewicz wyśpiewa „10 sekretów Marylin Monroe”, a miłośnikom teatru jednego aktora zaproponuje „Chodź ze mną do łóżka”

Fot. Materiały festiwalowe

Choć z nazwy festiwalu wypadło słowo „zielonogórski” (jest też w Szprotawie, Żarach i Wiechlicach), to w Winnym Grodzie na miłośników kina i teatru czeka największa uczta duchowa. Zobaczą ponad 30 filmów ujętych w cykle: kino znad granicy, kino polskie 2017-2018, europejskie, patroni i goście, Kozzi Gangsta Film oraz zapropionowaną przez ks. prof. Andrzeja Dragułę retrospektywę filmów Bernarda Émonda. Wielbiciele Melpomeny delektować się będą spektaklami, monodramami i koncertami, w których zobaczymy m.in. Sonię Bohosiewicz, Piotra Cyrwusa, Maję Barelkowską i Jowitę Budnik. O patronach tegorocznego festiwalu rozmawiać z nami będą Magdalena Zawadzka, Jan Holoubek i Olena Leonenko. Pod szyldem Lubuskich Konotacji w spotkaniach z publicznością wezmą udział Magdalena Rózcza, Robert Gulaczyk i Ernest Nita. Nie zabraknie spotkań z reżyserami, krytykami

filmowymi i teatralnymi, autorami książek (i ich bohaterami) oraz promocji tych ostatnich.

Przez pięć festiwalowych dni (9-13 czerwca) spotykać się będziemy w namiocie Cafe Film na deptaku, Miasteczku Filmowym Focus, Kinie Norwid (sala im. Janusza Koniusza biblioteki im. C. Norwida), w Kinie Rektorat (rektorat UZ), w Kinie Młodość (Biblioteka Pana Kleksa), Galerii BWA, sali kolumnowej urzędu marszałkowskiego i w mediatece Góra Mediów.

A po tej sutej uczcie będą Klasy - festiwalowe statuetki dla reżysera najlepszego polskiego filmu fabularnego, za najlepszą drugoplanową kreację aktorską, za całokształt osiągnięć dla reżysera lub aktora i za film gangsterski, kryminalny, sensacyjny.

Na spotkania z filmem i teatrem w Zielonej Górze zaprasza Biblioteka Norwida i Lubuskie Stowarzyszenie Miłośników Działań Kulturalnych Debiut.

(el)

SEANSE, SPEKTAKLE, SPOTKANIA, KONCERTY

8 czerwca, piątek KINO NORWID

- 17.00 - „Słońce i cień”, impresja filmowa, reż. Jana Holoubek; Polska 2007
- 18.00 - rozmowy o Gustawie Holoubku z Magdaleną Zawadzką i Janem Holoubkiem
- „Piekarska/Piekarska...”, zielonogórskie rozmowy teatralne
- 19.30 - „Pętla”, reż. Wojciech Has; Polska 1957; komentarz krytyka filmowego



Magdalena Rózcza zaprezentuje swój literacki debiut

9 czerwca, sobota KINO REKTORAT

- 12.00 - „Nowenna”, reż. Bernard Émond; Kanada 2005; komentarz ks. prof. Andrzej Draguła
- 16.00 - „Western”, reż. Zaleska Grisebach; Niemcy, Bułgaria, Austria 2017
- 19.00 - „Witamy u Hartmannów”, reż. Simon Verhoeven; Niemcy 2016

KINO NORWID

- 16.00 - „Wieża. Jasny dzień”, reż. Jagoda Szcel; Polska 2017
- 18.00 - „Zmowa”, reż. Janusz Petelski; Polska 1988
- 20.00 - „Dzikie róże”, reż. Anna Jadowska; Polska 2017

SALA KOLUMNOWA

- 20.00 - „Gwiezdne Wojny” cz. VIII „Ostatni Jedi”, reż. Rian Johnson; USA 2017

FOCUS MALL

- 14.00 - Spotkanie z...: Magdalena Zawadzka, Lech Dyblik, Jan Holoubek

10 czerwca, niedziela KINO REKTORAT

- 12.00 - „Excentrycy, czyli po słonecznej stronie

Sprawdź, na które wydarzenia dostępne są jeszcze bilety:

- spektakl „Chodź ze mną do łóżka” oraz koncerty „10 sekretów Marylin Monroe” i „Noc z Wertyńskim” - portal abilet.pl
- wejściówki, płatne na wybrane projekcje filmów i spektakle - Informacja Katalogowa Biblioteki Norwida, godz. 16.00-19.00.

Więcej informacji na stronie internetowej:

www.festiwal.norwid.net.pl



Jowitę Budnik zobaczymy m.in. w spektaklu „Supermenka”

- ulicy”, reż. Janusz Majewski; Polska 2015
- 14.00 - „Młynarski. Piosenka finałowa”, reż. Alicja Albrecht; Polska 2017
- 16.00 - „Beuys. Sztuka to rewolucja”, reż. Andres Veiel; Niemcy 2017
- 19.00 - „Wbrew wszelkiej nadziei”, reż. Bernard Bernard Émond; Kanada 2007; komentarz ks. prof. Andrzej Draguła

GALERIA BWA, Krakowski Salon Poezji

- 17.00 - „Dancing” K.I. Gałczyński - Piotr Cyrwus, Maja Barelkowska

KINO NORWID

- 20.00 - „Chodź ze mną do łóżka”, reż. Adam Sajnu, monodram Soni Bohosiewicz

11 czerwca, poniedziałek KINO NORWID

- 12.00 - „Niemiłość”, reż. Andrzej Zwiagincew; Belgia, Francja, Niemcy, Rosja 2017
- 20.00 - „10 sekretów Marylin Monroe” - koncert Soni Bohosiewicz

KINO REKTORAT

- 17.00 - „Twój Vincent”, reż. Dorota Kobiela, Hugh Welchman; Wlk. Brytania, Polska 2017; gość Robert Gulaczyk



Piotr Cyrwus wystąpi z poezją i monodramem

- 19.00 - „Dziedzictwo”, reż. Bernard Émond; Kanada 2009; komentarz ks. prof. Andrzej Draguła

CINEMA CITY

- 17.00 - „Pomiędzy słowami”, reż. Urszula Antoniak; Polska, Holandia 2017
- 19.00 - „Twarz”, reż. Małgorzata Szumowska; Polska 2018

GALERIA BWA

- 17.00 - „Teatr Telewizji. Komedja sensacyjna”, reż. Krzysztof Niedźwiedzki, TEATR KTO z Krakowa

12 czerwca, wtorek KINO NORWID

- 12.00 - „Pewnego razu w listopadzie”, reż. Andrzej Jakimowski; Polska 2017
- 17.00 - „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, reż. Tomasz Obara, monodram Piotra Cyrwusa
- 19.00 - „Ach śpij kochanie”, reż. Krzysztof Lang; Polska 2017



Z Magdaleną Zawadzką porozmawiamy o Gustawie Holoubku

KINO REKTORAT

- 14.00 - „Plan B”, reż. Kinga Dębska; Polska 2017
- 16.00 - „Tangerine dream. Rewolucja dźwięku”, reż. Margaret Kreutzer; Niemcy 2017
- 18.00 - „Ptaki śpiewają w Kigali”, reż. Joanna Kos-Krauze i Krzysztof Krauze; Polska 2017

CINEMA CITY

- 17.00 - „Podatek od miłości”, reż. Bartłomiej Ignaciuk; Polska 2018
- 19.00 - „Cicha noc”, reż. Piotr Domalewski; Polska 2017

FESTIWAL CAFE (namiot na deptaku)

- 13.00 - Spotkanie z...: reżyser Kinga Dębska oraz krytyk filmowy i teatralny Łukasz Maciejewski

13 czerwca, środa KINO NORWID

- 12.00 - „Najlepszy”, reż. Łukasz Palkowski; Polska 2017

KINO MŁODOŚĆ (Biblioteka Pana Kleksa), 10 czerwca, niedziela

- 12.00 - „Gabi. A właśnie, że jest pięknie”, salonik z książką dla dzieci: Magdalena Rózcza, Marta Wysocka-Jóźwiak

FESTIWAL CAFE, w godz. 11.00-13.00

- 10 czerwca - warsztaty multisensoryczne, rodzinne dekorowanie pierników z Chatki Małgorzatki motywami filmowymi i teatralnymi



W „Spotkaniach z...” m.in. rozmowy z Oleną Leonenko

- 20.00 - „Noc z Wertyńskim” - koncert w wykonaniu Oleny Leonenko

- „Polowanie na muchy”, reż. Andrzej Wajda, scen. Janusz Głowacki; Polska 1969, komentarz krytyka filmowego

KINO REKTORAT

- 14.00 - „Atak paniki”, reż. Paweł Maślona; Polska 2017
- 16.00 - „Powrót do Mantauk”, reż. Volker Schlöndorff; Niemcy 2017
- 19.00 - „Kamiński i ja”, reż. Wolfgang Becker; Niemcy, Belgia 2015

FESTIWAL CAFE

- 13.00 - Spotkanie z...: Olena Leonenko, rozmowa o Januszu Głowackim
- 14.00 - promocja książki „Dżanus” poświęconej Januszowi Głowackiemu z udziałem autorki Elżbiety Baraniewicz
- 17.30 - Łukasz Maciejewski i bohaterki jego książek „Aktorki” m.in.: Jowita Budnik, Gabriela Muskała
- 19.00 - Cezary Harasimowicz - scenarzysta, aktor, dramaturg, autor książki „Saga, czyli filiżanka, której nie ma”, prowadzenie dr Joanna Kapica-Curzytek

14 czerwca, czwartek KINO NORWID

- 18.00 - spektakl „Supermenka”, reż. Jerzy Gudejko, wykonanie Jowita Budnik



Z van Gogh'em, czyli Robertem Gulaczykiem obejrzymy film „Twój Vincent”

- 11 czerwca - spotkanie dla dzieci z klas 1-3 SP z pisarką Joanną Krzyżanek

- 12 czerwca - filmowe dyktando ortograficzne dla dzieci z klas IV-VI i spotkanie z Joanną Krzyżanek

- 13 czerwca - teatralne dyktando ortograficzne dla dzieci z klas VII SP i gimnazjum oraz spotkanie z Joanną Krzyżanek

Inaczej jeździmy w centrum miasta

Od wtorku nie przejedziemy samochodem przez pl. Matejki. Uwaga na zmiany na skrzyżowaniu ulic: Bankowa – pl. Piłsudskiego - Chrobrego. To tymczasowy efekt przebudowy pl. Teatralnego.

Utworzenie pl. Teatralnego to jedna z najważniejszych inwestycji w rejonie deptaka. Zamiast starych baraków i komórek zyskamy plac, który stanie się miejscem spotkań i wypoczynku. Nowa, otwarta przestrzeń wypełni niedostępny dotąd kwartał pomiędzy al. Niepodległości i pl. Matejki. Miasto buduje plac a Lubuski Teatr ma tu postawić swoją scenę letnią. Dzięki temu zyskamy nowe miejsce do organizacji imprez. Zanim to się jednak stanie, trzeba również przebudować pl. Matejki, na którego środku stanie pomnik na 100-lecie odzyskania niepodległości.

Właśnie teraz budowlancy przystępują do przebudowy pl. Matejki, gdzie m.in. będzie również przełożona nawierzchnia.

- Przepraszamy mieszkańców za powstałe utrudnienia i prosimy o uważne dostosowanie się do nowej organizacji ruchu - apeluje Paweł Urbański, dyrektor departamentu inwestycji i zarządzania drogami w magistracie.

Uwaga! Prace rozpoczynają się od wtorku, 12 czerwca. Od tego dnia całkowicie z ruchu kołowego i pieszego zostanie wyłączony pl. Matejki. Możliwe będzie jedynie dojście pieszych do domów mieszkalnych i lokali usługowych. Na ul. Kupieckiej, przed deptakiem pojawi się znak o zakazie skrętu w prawo. Możliwa będzie jedynie jazda w lewo, w ul. Ciesielską.

Kierowcy muszą uważać na skrzyżowaniu Bankowa - pl. Piłsudskiego - Chrobrego. To z tego skrzyżowania będzie można dojechać np. do urzędu skarbowego przy ul. dr. Pieniężnego. Aby to umożliwić, na fragmencie ul. Chrobrego (od dr. Pieniężnego) zostanie wprowadzony ruch dwukierunkowy - na co dzień to ulica jednokierunkowa. Kierowcy jadący z urzędu skarbowego będą mogli skręcić z Chrobrego jedynie w prawo, w pl. Piłsudskiego.

Prace powinny się zakończyć przed Winobranieniem.

(tc)



OTWARCIE PARKU

KIEŁPIN

FESTYN EKOLOGICZNY

16.06.2018 * PARK W KIEŁPINIE * 16.00-22.00
Sobota wstęp wolny

ANIMACJE DLA DZIECI / BARDZO FAJNY KLAUN / FOTOBUDKA
STREFA FALUBAZIAKA / POKAZY STRAŻY POŻARNEJ
GRUPY TANECZNE: LATINO + MEGA DANCE
POKAZ KARATE / AKADEMIA MURAWSKIEGO
ZESPÓŁ MUZYCZNY NASZA ŁĘŻYCA / LOTERIA FANTOWA
PING-PONG / VOLCVAGEN / DJ SIGMA / DMUCHAŃCE

POWITANIE WAKACJI

PIKNIK RODZINNY

17.06.2018
NIEDZIELA GODZ. 15.00 WSTĘP WOLNY
osiedle Czarkowo - Zielona Góra

Zabawy plenerowe, Streetball, konkursy, wizyta klauna, bańki mydlane, zjeżdżalnie, malowanie twarzy, konsultacje społeczne, a także pyszne ciasta i kiełbaski z ogniska.
Každy znajdzie coś dla siebie!

WEEKEND KIBICA

AKROBATYKA

● sobota, 9 czerwca:

Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Akrobacie Sportowej, skokach na trampolinie i ścieżce, 9.00-21.00, hala sportowa MOSiR, ul. Urszuli

● niedziela, 10 czerwca:

Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Akrobacie Sportowej, skokach na trampolinie i ścieżce, 9.00-13.00, hala sportowa MOSiR, ul. Urszuli

BIEGI

● sobota, 9 czerwca:

III Bieg po zdrowie ze szkołą w Drzonkowie (7 km), 10.00, Zespół Edukacyjny nr 4, ul. Drzonków-Szkolna

● niedziela, 10 czerwca:

III Bieg dla Transplantacji (6 km), 10.30, stadion UZ, ul. Wypiańskiego

● niedziela, 10 czerwca:

Bieg Charytatywny Caritas 2018 (5 km), 14.15, parafia św. Alberta Chmielowskiego, ul. Źródłana

BOCCIA

● sobota, 9 czerwca:

III Integracyjne Mistrzostwa Polski AZS, 8.00-21.00, hala UZ, ul. prof. Szafrana

● niedziela, 10 czerwca:

III Integracyjne Mistrzostwa Polski AZS, 8.00-13.30, hala UZ, ul. prof. Szafrana

FUTBOL AMERYKAŃSKI

● sobota, 9 czerwca:

10. kolejka Ligi Futbolu Amerykańskiego 2, Wataha Zielona Góra - Thunder Lions Rybnik, 16.00, stadion futbolowy, ul. Botaniczna

JEŹDZIECTWO

● piątek-niedziela,

8-10 czerwca: polsko-niemieckie zawody w ujeżdżeniu, 11.00 (niedzielne finały od 9.00), WOSiR Drzonków

PIŁKA NOŻNA

● sobota, 9 czerwca:

29. kolejka IV ligi, TS Masterchem Przylep - Korona Koźuchów, 17.00; 29. kolejka klasy okręgowej, Zorza Ochla - Unia Żary Kunice, 16.00; 25. kolejka A-klasy, Ikar Zawada - Orzeł Szlichtyngowa 15.00; Sparta Łężyca - MKS Nowe Miasteczko, 15.00

ŻUŻEL

● piątek-sobota, 8-9 czerwca:

Finał Speedway of Nations we Wrocławiu (Patryk Dudek), 19.00, transmisja: Canal+

● niedziela, 10 czerwca:

Cash Broker Stal Gorzów - Falubaz Zielona Góra, 16.30, transmisja: nSport+

(mk)

FESTYN

To już czas. Na sport!

- Jest coraz więcej chętnych, żeby się ruszać – uważa Robert Jagiełowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. 16 czerwca festyn sportowo-rekreacyjny Czas na Sport 2018!

Wszystko zaczęło się w 2011 r., w ramach obchodów pierwszej rocznicy Centrum Rekreacyjno-Sportowego. To będzie już ósma edycja rodzinnego festynu, który ma zachęcić do uprawiania sportu. I tak jak flagowy sportowy obiekt miasta służy ludziom w różnym wieku, tak i festyn będzie wielopokoleniowy. Impreza na parkingu, za CRS, rozpocznie się o 10.00, ale już o 9.30 zaplanowano pierwsze biegi, z myślą o przedszkolakach (3-6 lat). Dzieci będą ścigać się na dystansach: 100, 250 i 400 metrów. W biegu głównym, który przewidziany jest dla osób, które skończyły 16 lat będzie można się sprawdzić na dystansach 5 i 10 km.

- To są przystępne trasy, promowane przez MOSiR, wokół lasu, wzdłuż hali lekkoatletycznej, a później biegniemy po lesie. Będzie także spacer z kijkami - mówi Robert Jagiełowicz, dyrektor zielonogórskiego MOSiR-u. Bieg poprzedzi rozgrzewka, którą 20 minut przed startem zaproponuje Fun Fit II, a po biegu zdro-



Zielona Góra jest sportowa? Co roku udowadnia to wielopokoleniowy festyn Czas na Sport.

Fot. MOSiR

wo uczestników porożniaga. Zapisy na bieg prowadzone są na stronie www.super-sport.com.pl i potwierdzają do 10 czerwca. W programie także Turniej Streetball. Trzyosobowe drużyny będą rywalizować na dwóch boiskach w koszykówce ulicznej. Zmagania przewidziano dla chłopców do lat 14, do lat 18, dziewcząt do

lat 16 i powyżej 16 lat oraz turniej open. Będzie też coś dla fanów piłki nożnej. Od 10.30 do 16.00 odbywać się będzie turniej z okazji 20-lecia Lubuskiej Ligi Oldbojów. Zmagania, w których wezmą udział m.in. KP Zielona Góra, Pogoń-Lech Świebodzin czy Piast Czerwieńsk odbędą się na stadionie lekkoatletycznym

przy ul. Sulechowskiej. W tym samym czasie na scenie, która powstanie na parkingu za CRS będą prezentować się zielonogórskie kluby taneczne i sportowe. - Warto zobaczyć, co można robić na MOSiR-ze i spędzić ten dzień na sportowo - zachęca Jagiełowicz. (mk)

STREET WORKOUT

Bitwa bez rozlewu krwi

Siły mają co niemiara, ale wykorzystywali ją nie przeciwko sobie. Uczestnicy Zielonogórskiej Bitwy na placu do street workoutu, przy ul. Rzeźniczaka, pokazali wielką moc!

Zmagania odbywały się w podciąganiu na drążku i we freestyle'u. Ta druga, dużo bardziej dowolna i widowiskowa konkurencja wyzwała w uczestnikach zmagani sporą kreatywność, którą publiczność nagradzała brawami. Właśnie aplauz decydował o kolejności na podium. W dogrywce losy zwycięstwa rozstrzygnęli między sobą Cezary Stasiak, Patryk Raubo i Mateusz Karbowy. Zwyciężył ten ostatni. - Trenuję dwa lata i osiem miesięcy. Wcześniej zajmowałem się parkurem. Mam 20 lat, więc jeszcze wiele lat przede mną. Chcę być mistrzem Polski, do tego dążę - wyznał zwycięzca z Żar, który od razu po pokazie dzielił się uwagami ze swoimi przyjaciółmi Patrykiem Raubo ze Świebodzina. Jemu przypadło drugie miejsce. - Każdy od czegoś zaczynał, a ja zaczynałem od... bycia grubym - śmiał się Raubo. - Jak schudłem, to dołączyłem do kolegi. Coraz więcej się uczyłem, oglądałem i zobaczyłem, że jestem



Rywalizowali, ale też sobie pomagali! Freestyle wygrał Mateusz Karbowy (w środku), któremu podczas pokazu pomagali Patryk Raubo (z lewej) i Cezary Stasiak, którzy też stanęli na podium

Fot. Marcin Krzywicki

coraz lepszy, więc postanowiłem rywalizować. To mój szósty start w zawodach i czwarte podium.

- Zainteresowanie jest dwa razy większe niż rok temu - zauważył Filip Gryko, radny Zielonej Razem, który wcielił się też w rolę konferansjera. - Mamy kolejny pomysł. Chcemy

stworzyć jeszcze większe boisko do street workoutu na Wzgórzach Piastowskich. Myślimy z Pawłem Wysocim, że będzie jeszcze więcej chętnych. Chciałbym też powiększyć ten plac przy Rzeźniczaka. Spacerując widzę, że zainteresowanie jest duże u ludzi w różnym wieku.

Organizatorzy i uczestnicy przyznali zgodnie, że to dyscyplina, która stale się rozwija. - W Lubuskiem jest sporo osób, które się tym zajmują, ale mało startuje i zawodów też nie ma zbyt wiele. Dzieje się coś jedynie w Zielonej Górze i w Żaganiu - stwierdził Raubo. (mk)

PIĘCIOBOJ NOWOCZESNY

Mistrzostwa gonią mistrzostwa

Po Mistrzostwach Polski czas na Mistrzostwa Europy Juniorów i Juniorów Młodszych. Drzonków przeżywa prawdziwe obłędnie pięcioboistów!

W miniony weekend na obiektach Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji walczone o medale mistrzostw kraju. W zmaganiach indywidualnych złote medale pojechały do stolicy. Zwycięzali reprezentanci UKS-u Żoliborz: Anna Maliszewska i Sebastian Stasiak. Na najniższym stopniu podium stanęła w rywalizacji pań Natalia Dominiak z ZKS-u Drzonków. Jej klubowy kolega Szymon Staśkiewicz indywidualnie uplasował się za „pułdem”. Duet gospodarzy powetował sobie to w rywalizacji sztafet, sięgając po złote „krążki”. Od 11 czerwca WOSiR będzie natomiast gościł uczestników mistrzostw Starego Kontynentu do lat 16 i 18. W sumie w Drzonkowie pojawi się 250 zawodniczek i zawodników. Polskę będzie reprezentowało 17 pięcioboistów, w tym szescioro broniących barw ZKS-u Drzonków. Mistrzostwa potrwać do 18 czerwca. (mk)

KOSZYKÓWKA

Nowy trener w Stelmecie

Kierunek zagranicą! Czarnogórzec Igor Jovović nowym trenerem Stelmetu Enei BC Zielona Góra.

Ma tyle samo lat, co Thomas Kelati i już zna smak wygrywania w Zielonej Górze. 35-letni Jovović zwyciężał w hali CRS z klubem Budućnost Podgorica w rozgrywkach Eurocupu. Teraz ma święcić triumfy ze Stelmetem. Czarnogórzec w piątek, 8 czerwca, w południe zostanie oficjalnie przedstawiony jako nowy szkoleniowiec czwartej ekipy ubiegłego sezonu Eneiga Basket Ligi. W Podgoricy Jovović rozpoczął swoją trenerską pracę w 2007 r. Najpierw jako asystent, a po siedmiu latach jako samodzielny szkoleniowiec. W 2015 r. przeniósł się do innej drużyny w swojej ojczyźnie - KK Sutjeska. Ostatnio pracował w niemieckim MBC Mitteldeustcher, z którym zielonogórzanie mieli okazję mierzyć się w sparingach. - Jest to trener, który idealnie pasuje do koncepcji, którą chcemy realizować w następnych latach. Ma doświadczenie i sukcesy, ale jest nadal głodny kolejnych - mówi Janusz Jasiński, szef zielonogórskiego klubu. (mk)

ŻUŻEL

Udawany mundial, po nim derby

W niedzielę rewanżowe Derby Ziemi Lubuskiej i starcie w Gorzowie Cash Broker Stali z Falubazem. Piątek i sobota to rywalizacja we Wrocławiu – w Speedway of Nations. No właśnie... W czym?

Spadkobierca Drużynowego Pucharu Świata? Mistrzostwa Świata Par? Czy po prostu Speedway of Nations jako nowy projekt w żużlu? Jaki status mają zawody, które w opinii pomysłodawców mają rozruszać żużel w krajach drugiego świata? Drugiego, bo trzeciego w żużlu nie ma. Obecność Ukrainy, Finlandii czy Francji tylko pozornie poszerza geografie żużlowych reprezentacji, które nie muszą już wystawiać czterech czy pięciu żużlowców jak w DPS, bo tylu raczej nie mają. Wystarczy tylko dwóch. Można trzech, ale trzeci musi być juniorem, a takiego już nie każdy kraj posiada. We Wrocławiu sie-



Przed Patrykiem Dudkiem pracowity weekend

Fot. Marcin Krzywicki

dem reprezentacji będzie ścigać się przez dwa dni. W piątek i sobotę. A o zwycięstwie i tak zdecyduje jeden, jedyny bieg finałowy. Polacy, których reprezentują Patryk Dudek i Maciej Janowski (rezerwowo Maksym Drabik) mogą np. wygrać przez dwa dni podwójnie wszystko, a przegrać finałowy bieg i... obejść się smakiem zwycięstwa, bo tylko tego oczekuje się od białoczerwonych. Po Wrocławiu Dudek obierze kierunek na Gorzów, gdzie ścigał się niedawno w memoriale Edwarda Jancarza. Trzeciego zwycięstwa z rzędu w tych zawodach nie było, ale był drugi stopień podium. Po swojej lewej i prawej stro-

nie „Duzers” miał już żużlowców gorzowskiej Stali. Na Jancarzu fruwają Bartosz Zmarzlik, Szymon Woźniak, bardzo skuteczny jest Krzysztof Kasprzak, konkretne punkty robi też Grzegorz Walasek. Do powrotu na tor po kontuzji sposobu się już Martin Vaculik, choć w zgłoszonym składzie nie widnieje. W Falubazie kosztem Jacoba Thorssella pojawił się za to Kacper Gomólski, który otwiera skład zielonogórzan. Przed rokiem Falubaz w rundzie zasadniczej zremisował w Gorzowie, a w fazie medalowej uległ 38:52. Początek niedzielnego pojedynku o 16.30.

(mk)

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

W Europie lepszych nie ma

Marek Trykacz, we francuskim Berck-Sur-Mer, zdobył dwa złote medale Mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów osób niepełnosprawnych. Zawodnik ZSR „Start” Zielona Góra dźwignął 178 kg. Najbliższy cel? 200 kg!

- Przygotowany byłam bardzo dobrze. Marzyłem, żeby mi zagrali „Mazurka Dąbrowskiego”. Plan się ziścił! - cieszy się Marek Trykacz, który na sukces pracuje bardzo ciężko. Tygodniowo przetrzuca ok. 10 ton żelastwa.

Teraz zielonogórski ciężarowiec chciałby wynieść dominację poza Europę. Dwa lata temu wystąpił na Igrzyskach Paraolimpijskich w Brazylii. Tam zajął 4. miejsce. Na tej samej pozycji plasuje się też w rankingu światowym, który szczególnie ważny będzie w roku olimpijskim. Pierwsza ósemka automatycznie uzyska bowiem bilety do Tokio, gdzie w 2020 zapłonnie olimpijski ogień. 178 kg, które dało złoto we Francji, to rezultat bardzo dobry, ale na medal igrzysk trzeba dźwignąć jeszcze więcej. - Rezerwy są. Nawet we Francji mogłem ze 183 kg osiągnąć. Na mistrzostwach Polski

atakowany był rezultat 187 kg. Sztanga była w górze, ale sędziowie nie zaliczyli tej próby. Potencjał jest duży. Jakbym 200 dźwignął, to spełnię marzenie - przyznaje Trykacz. Wyciskanie sztangi leżąc na ławeczce odbywa się pod czujnym okiem sędziów. Wielu zawodników uważa, że arbitrzy dużo bardziej restrykcyjnie podchodzą do rywalizacji osób niepełnosprawnych niż w zmaganiach na pomoście osób zdrowych. - Sędziowie wręcz patrzą z precyzją poziomicy, żeby te ciężary zaliczać. Sztanga musi być prosto w górze, nie może iść „na dwa razy” - dodaje mistrz Europy.

Zaczął dźwigać 18 lat temu. Początkowo w piwnicy, nie wiedząc, że swoją siłą można pochwalić się światu. Na pierwszych zawodach osiągnął 90 kg, a dziś prawie dwa razy tyle! Waga ciała? 65 kg! - Siła w rękach przydaje się w codziennych czynnościach. Wolałbym w innych okolicznościach jej nie używać, bo to mogłoby się dla kogoś źle skończyć - śmieje się Trykacz, który w tym roku szykuje się jeszcze do październikowych, prestiżowych zawodów o „Srebrną Sztangę” we Wrocławiu. W przyszłym roku ma zaplanowane dwa starty w Pucharach Świata, a także mistrzostwa świata.

(mk)



Marek Trykacz na podium zawodów we Francji. Drugiego Polaka, Grzegorza Lanzerę wyprzedził o 8 kg.

Fot. Zbiory prywatne Marka Trykacza

W OBIEKTYWIE >>>



81 kartingowców, w pięciu kategoriach startowało w minio-weekend w trzeciej serii Rok Cup Poland, na torze Wallrav Race Center w Starym Kisielinie. W kategorii Mini Rok we wszystkich wyścigach triumfował Piotr Protasiewicz jr.

Fot. Piotr Jędzura

RUGBY

Wataha niezmiennie gromi!

Sobotnie spotkanie dostarczyło dowodów. Nie ma mocnych na zielonogórskich rugbyistów na ich stadionie.

Wataha Rugby Club rundę rewanżową I ligi rozpoczęła od iście nokautującej serii ciosów, wymierzonych w Rugby Ruda Śląska. Podopieczni Pawła Prokopowicza wygrali 48:5 (12:0) i w tabeli z bilansem pięciu zwycięstw i jednej porażki plasują się na pierwszym miejscu. - Oddaliśmy jedno przyłożenie i to po naszym błędzie przy rozegraniu młyna - mówił trener zielonogórzan. W zespole zielonogórzan zabrakło jednego z liderów, kontuzjowanego Filipa Wielgosza. Zagrał za to jego brat Maciej. - Piękna akcja po skrzydle, potem druga, którą zakończył punktami - chwalił podopiecznego Prokopowicz.

(mk)



W kolejnym spotkaniu Wataha podejmie u siebie Legię Warszawa

Fot. Piotr Jędzura



Restauracja „Wzgórze Piastów” – po prawej stronie stoi budka wartownicza
Ze zbiorów Grzegorza Biszczyńskiego



W 1939 r. w zakładach Beuchelta produkowano sprzęt wojskowy
Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Stacja Kolejki Szprotawskiej przy ul. Ogrodowej, skąd agentka pojechała do Jędrzychowa
Ze zbiorów Sławomira Ronowicza

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 265

Śladami hrabiny von Höften

Trupy? Są! Piękna agentka polskiego wywiadu? Jest! Romans i zdrada? Też są! To wszystko dodatki do intrygi kryminalnej w powieści, której akcja dzieje się w przedwojennym Grünbergu. Popatrzmy na miasto, które opisał Krzysztof Koziółek we „Wzgórzu Piastów”.

- Czyżniewski! Myj patelnię a ja, korzystając z okazji, przesłucham cię - moja żona szybko weszła w klimaty kryminalnej intrygi. Oczywiście mamy klasyczny podział ról: żona przesłuchuje, ja migam się od odpowiedzi.

- Czyżniewski, to najpierw powiedz mi, ile jest tych trupów i kto zabił? - ruszyło przesłuchanie.

- Nic nie powiem! Kto ciekaw, niech powieść przeczyta - jestem twardy jak skała.

- To skąd się tutaj wzięła hrabina, agentka polskiego wywiadu? I co szpiegowała? I dlaczego ścigają ją policja a nie kontrwywiad? I czy przeżyła wizytę w Zielonej Górze? - mnóstwo pytań. Spróbuję na nie odpowiedzieć.

Bohaterka książki, hrabina Franzisca (występuje również w poprzedniej powieści K. Koziółka) jest Polką, która wyszła za Niemca, hrabiego von Höften. Mieszkają nieopodal Kożuchowa. Hrabia jest inżynierem, który pracuje w Zielonej Górze, m.in. przy umocnieniach wojskowych na linii Odry. Polski wywiad każe hrabinie śledzić poczynania męża.

- Postanowili zamieszkać w Grünbergu i wynajęli charakterystyczny dom przy dzisiejszej ul. Głowackiego - tłumaczy K. Koziółek. Dom zbudowany z białej cegły stoi do dzisiaj. Należał do Paula Listnera, właściciela sąsiedniej cegielni. Po wojnie zakład rozebrano, a wyrobisko gliny zasypano. Dzisiaj stoją tu domy jednorodzinne.

Z ul. Głowackiego Franzisca miała blisko na wzgórze. To tutaj, na stoku narciarskim rozpoczyna się kryminalna intryga...

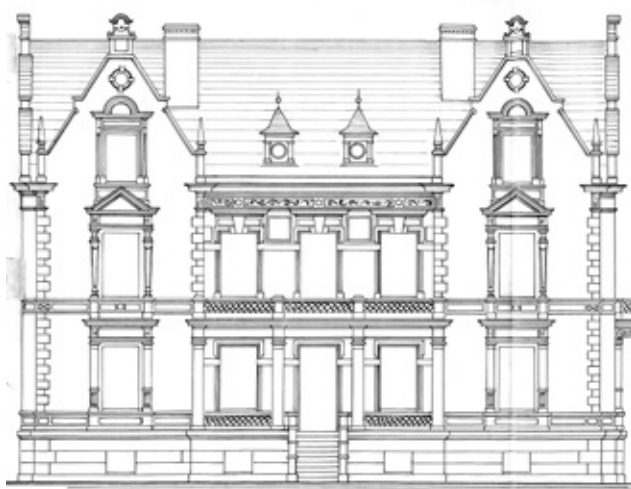
Bohaterka, wracając do domu, musiała przejść obok założonej w 1900 r. restauracji „Wzgórze Piastów” (dzisiaj to siedziba biskupa).

- Zaintrygowała ją budka strażnicza przed wejściem



W tym domu przy ul. Głowackiego zamieszkali państwo von Höften. Trwa wyburzenie sąsiednich zabudowań fabrycznych (na pierwszym planie).

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



W tej willi przy Ułańskiej - Niepodległości do akcji wkracza asystent Knote

Rys. Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

do budynku. Czemu wartownicy strzegli restauracji? Bo w środku znajdowali się oficerowie SS, którzy pilnowali zakładów Beuchelta, czyli powojennego Zastalu - opowiada autor powieści.

- Ta informacja bardzo zaintrygowała polski wywiad. Franzisca miała dodatkowe zadanie. Szczegóły tej akcji, a może możliwość kontynuowania romansu z pol-

skim łącznikiem, mogła omówić jadąc do Jędrzychowa, do gospody „Pod Lipą”. Dojazd był łatwy - wracając ze „Wzgórza Piastów” wystarczyło tylko nieznacznie zjechać na pobliski dworzec Kolejki Szprotawskiej przy ul. Owocowej (istnieje do dzisiaj). Jadący do Szprotawy pociąg przejeżdżał m.in. przez Jędrzychów.

Agentka miała o tyle łatwe zadanie, gdyż okazało



Wnętrze „Wiener Cafe”, gdzie spotykali się członkowie NSDAP

Ze zbiorów Czesława Osękowski

się, że jej mąż zajmuje się również tajnymi sprawami w fabryce Beuchelta.

Warto pamiętać, że w 1938 r. (akcja książki dzieje się w 1939 r.) w Beuchelcie pracowało ok. 2 tys. robotników. Tylko dla wojska wyprodukowali oni: 353 wagony specjalne, 52 autobusy wojskowe, ok. 300 samochodów aprowizacyjnych i 2,7 tys. przyczep samochodowych. W latach

wojny doszły do tego elementy łodzi podwodnych.

Interesująca się fabryką agentka trafi do należącej do Beucheltów willi na rogu ul. Ułańskiej i al. Niepodległości (dzisiaj zarząd dróg wojewódzkich). To w tym miejscu do akcji wkracza starszy asystent kryminalny Julius Knote, który musi rozwikłać kryminalną zagadkę...

Jaką? Nie mogę napisać...

Śledztwo jest na tyle skomplikowane, że asystent modli się o powodzenie w sąsiednim kościele pw. Najświętszego Zbawiciela (wówczas świątynia ewangelicka).

Ponieważ bohaterowie muszą coś jeść, to pojawiają się w różnych lokalach. W „Resursie” na pl. Słowińskim (dzisiaj wydział prawa UZ) czy w wieży na Wzgórzu Braniborskim.

Jednak starszy asystent kryminalny Knote najczęściej zaglądał do „Wiener Cafe” przy Starym Rynku, wlot Mariackiej (dzisiaj sklep Rossmann). Na początku XX wieku szefował jej Carl Stephan. Według reklam z początku XX wieku, w odnowionym lokalu Stephana mogło pomieścić się ok. 200 osób. Właściciel oferował dobre jedzenie i piwo. Było też coś specjalnego dla pań - np. w środę, 14 lutego 1907 r., zapraszał na damską kawę. Może z sernikiem wiedeńskim?

Kawiarnia funkcjonowała jeszcze przez kilkadziesiąt lat, chociaż w latach 30., gdy kierował nią Helmuth Buchal, nabrała brunatnego koloru. Stała się oficjalnym lokalem spotkań członków NSDAP.

- Julius Knote przychodził tutaj raportować swoim szefom o postępach śledztwa - dodaje K. Koziółek. - Jakie przyniosło ono efekty, przeczytacie w książce.

Bez czytania jedno możemy zdradzić - mimo pościgu policjanta, Franzisca von Höften przeżyje wizytę w naszym mieście. Jest bohaterką wcześniejszej powieści K. Koziółka, która dzieje się w... 1944 r. w Sławie.

Spotkanie z autorem w przyszły piątek, 15 czerwca, godz. 17.00 w muzeum.

Tomasz Czyżniewski
codziennie nowe opowieści i zdjęcia

Fb.com/czyzniewski.tomasz